

№ 195.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Relikwi Kaz.
Śr. NMP. Jasnogórskiej.
Czw. Ścięcie gł. s. Jana.
Piąt. św. Róży.
Sob. św. Rajmunda W.
Niedz. Pociesz. NMP.
Pon. św. Stefana Kr. W.

Wschód s. godz. 5 m. 03
Zachód s. godz. 6 m. 58
Dług. dnia godz. 13 m. 55
Ubyło „ godz. 2 m. 49

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 20
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 27 sierpnia 1912 r.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA Heleny Cholewickiej

przeniesiona do rozszerzonego znacznie, słonecznego lokalu przy rogu Ewangelickiej i Mikołajewskiej (1-sze piętro, front) poleca się rodzicom i opiekunom, poszukującym dla swych dzieci warunków, zgodnych z najnowszymi wymaganiami higieny i pedagogiki. Przygotowując starannie do szkół średnich męskich i żeńskich wszelkiego typu, szkoła kładzie nacisk na wychowanie etyczne, fizyczne i estetyczne. Prócz przedmiotów obowiązujących wykładane są: języki, przyroda, rysunki, śpiew, słodki oraz gimnastyka szwedzka i rytmiczna. Zapisy codziennie od 10-jej do 2-jej i od 6-jej do 7-jej. Egzaminu wstępne i poprawkowe 8-go i 4-go; lekcje 5 września. 8104

Teatr Popularny

Pierwsze przedstawienie
w Sobotę 31 sierpnia r.b.

„Książę Niezłomny“

poemat dramatyczny w 9 odsłonach J. Słowackiego.

Bilety sprzedają w cukierni W-go Ulrichsa róg ulicy Piotrkowskiej i Zielonej po cenach następujących: Łoże po 8.00, krzesła od 30 kop. do 1.20. Galerya po 80 i 15 kop. 2481

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i niemoży picelowi.

Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-jej

Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606“—„914“.

Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny.

Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2809

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor

obecnie mieszka:

Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej

Telefon 19-41.

2367

Adwokat Przysięgły

Edward Filipkowski

powrócił.

2661

Przyjmuje od 4-7.

Konstantynowska 19—telefonu nr. 11-40.

Kwestya pomnika dla Mickiewicza w Łodzi.

Pisma doniosły, że p. Zieleziński w Resursie rzemieślniczej poruszył myśl wzniesienia pomnika dla Mickiewicza w Łodzi i że się utworzył komitet z prawem kooptacji, który ma się zająć tą sprawą.

Bardzo nas zdziwił ten projekt, a zdziwił dla tego, że z całej tej sprawy wieje olbrzymia ignorancja, która niczem wytłumaczoną być nie może, bowiem p. Zieleziński, oddawna osiadły w Łodzi, musiał czytać, jeżeli już nie w pismach łódzkich to przynajmniej warszawskich, że projekt ten powstał już w naszym mieście przed 7 laty, podczas dni wolnościowych.

W pięćdziesiątą rocznicę zgonu wielkiego poety we wtorek po zniesieniu stanu wojennego w Łodzi natychmiast w dniu 5 grudnia 1905 r.,

w nr. 270 redakcja „Rozwoju“ podjęła myśl:

- 1) Wzniesienie poecie pomnika w Łodzi.
- 2) Założenia cztero-klasowej szkoły imienia Adama Mickiewicza dla córek robotników.
- 3) Wykonania wydawnictwa o poeci polskiej „Pan Tadeusz“ z ilustracjami p. Stanisława Masłowskiego.
- 4) Urządzenia solennego nabożeństwa w kościele św. Krzyża i
- 5) zasadzenia dębu w jednym z ogrodów miejskich na pamiątkę Mickiewicza.

Chcąc więcej uprzytomnić podjęte przez nas zabiegi, przytoczę tutaj treść wyżej wymienionej odezwy „Rozwoju“.

— „Aby uczcić pięćdziesiątą rocznicę zgonu poety, uczcić rozkwit tych jego wielkich i głębokich myśli, zamieniających się obecnie w czyn, w wielkie dzieło narodowe, a zarazem uczcić to samo odrodzenie, którego jutrznia już rozlała światło, proponujemy, aby w Łodzi wzniesić pomnik dla wieszczki ze składek całego narodu, tak, jak to zrobiono w Warszawie, gdyż pomnik w taką rocznicę musi być narodowym.

A że stanie w Łodzi, że stanie w tym warsztacie tkackim, w którym zebrany z całej Polski pracuje robotnik, tem większe odda usługi wielkiej i czystej myśli nieśmiertelnego wieszczki.

Dnia 9-go grudnia 1905 r. w nr. 207 zamieściło pismo nasze następującą uwagę:

Za naszym projektem uczczenia pięćdziesiątej rocznicy zgonu Mickiewicza, wypowiedziała się już większość prasy warszawskiej, podzielając potrzebę pomnika w Łodzi i podnosząc znaczenie szkoły dla sfer pracujących.

Nie wątpimy w to ani na chwilę, że szkoła być musi i pomnik stanie, może nie za 200,000 ani 20,000, ale zawsze pamiątkę tę kraj swemu poecie postawi.

Widzimy więc, że projekt został przez ogół serdecznie przyjęty i bardzo poparty.

Redakcja i kilkanaście osób złożyły pewną sumę na początek, która przechowuje się w I Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym na książeczce nr. 4352 (5483).

Wkrótce jednak, bo już 22 grudnia stan wojenny znów został wprowadzony w całym Królestwie Polskim; rozpoczęły się strajki, niepokoje i straszne dni w Łodzi. Nie było mowy, aby myśleć o wzniesieniu pomnika. Wszystkie siły i ofiary skoncentrowały się w celu wyżywienia rodzin strajkujących i głodnych robotni-

ków. Nastąpiły dla kraju bardzo ciężkie chwile...

Redakcja „Rozwoju“, która w lokalu „Lu-tni“ otworzyła na cel szkoły im. Mickiewicza wystawę szkiców do „Pana Tadeusza“ pędzla Stanisława Masłowskiego, musiała ją po trzech dniach zwinąć.

Jak się przedstawiała Łódź ówczesna, do-syć przytoczyć notatkę, którą „Rozwój“ pomieścił w nr. z dnia 28 grudnia 1905 r.

„Dzień wczorajszy był trzecim dniem świąt zwykle w Łodzi obchodzonym. To też fabryki wszystko były nieczynne. Lud fabryczny przechadzał się spokojnie. Na ulicach panował ruch niezwykły, ale spokój nigdzie nie został zakłócony.

O godzinie 1 w południe na ulicy Piotrkowskiej ukazały się silniejsze oddziały wojskowe. Przejżdżały patrole kozackie i dragońskie. Kozacy usuwali wszystkich przechodniów z ulic.

Ustawiono też działa na Nowym Rynku i Górnym Rynku.

Sklepy — na żądanie partyj rewolucyjnych były pozamykane, ruch tramwajów i dorożek wstrzymany.

W teatrze polskim i niemieckim nie odbyły się zapowiedziane widowiska.

Wystawa obrazów St. Masłowskiego została zamknięta.

W nocy aresztowano sporo osób.

Dziś dzień jasny, pogodny. Na ulicach spokój. Dorożki nielicznie wyjechały na miasto.

Zaledwie 12 dni dzieliło nas od dnia, w którym redakcja urządziła uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy wielkiego wieszczki polskiego — Adama Mickiewicza, a iakaz straszna różnica:

W kościele chóry Towarzystw zjednoczonych śpiewały pieśni narodowe polskie. Pod sklepieniami rozbrzmiewał chorał, któremu wtórowały tysiące głosów, a już po dwunastu dniach słychać na ulicach jeno strzały armatnie i tętent kopyt końskich. Z Warszawy donoszono telegraficznie, że strajk powszechny rozszerzał się coraz bardziej i wszystkie sklepy pozamykane. Z prowincji depeszowano, że wysłany pociąg do Aleksandrowa został zatrzymany na 14 wiorście, że pod Piotrkowem dynamitem wysadzono tor.

W takich chwilach nie myśli się o pomnikach!

Redakcja „Rozwoju“ odłożyła ten projekt na później, ale go nie pogrzebała. Nie wznawialiśmy myśli tej teraz jedynie dlatego, że nie czas na to, wszystkie bowiem projekty, nawet najniezbędniejsze, jak np. kanalizacja, rząd obecnie odkłada do chwili wprowadzenia samorządu.

Zastanawialiśmy się więc i nad tym projektem, czy wnieść o niego podanie, czy też jeszcze zaczekać do jakiegokolwiek samorządu. — Chodziło nam bowiem o to, aby nie zrobić w tej sprawie fałszywego kroku!

Tymczasem p. Zieziński miał jakiś własny pomysł pomnika alegorycznego. Na skale olbrzymiej stoi Mickiewicz, poniżej porozmieszczone tu i owdzie figury z poematów Mickiewicza i postacie alegoryczne.

Projekt ten okazał na wystawie, a że ten i ów reporter bąknął o nim „przychylnie“ słówko, więc zaraz powziął myśl ucieśnienia go, winając w ludzi, z temi sprawami nie dość obeznanym, że projekt taki da się wykonać. Tego rodzaju postępowanie nie zdaje się nam odpowiednie. Przecież od p. Ziezińskiego możemy wymagać, aby, podejmując jakąś rzecz, wiedział, co w tej sprawie dotąd zrobiono, a przedewszystkiem, aby działał z pewnem zastanowieniem się.

Po za tą uwagą nie rościmy innych pretensyj. Owszem, wdzięczni jesteśmy członkom Resursy rzemieślniczej, że tak gorąco ten projekt poparli. Okazali tem dużo serca i dużo dobrej woli.

Będziemy bardzo radzi, jeżeli nasza młoda instytucja, jaką jest Resursa rzemieślnicza, projekt ten poprze i przeprowadzi. Nawet jesteśmy zdecydowani fundusze, jakie posiadamy, przesłać do Resursy rzemieślniczej na ten cel. Idzie nam jednak o to, aby nie w porę wystąpieniem i zbyt gorącym wzięciem się do przeprowadzenia swej myśli, nie zatopiono sprawy na lat kilka lub kilkanaście.

Uważamy, że lepiej poczekać do samorządów a w każdym razie nie wszczynać rzeczy wcześniej, aż się dojdzie do przekonania, że na przeszkodę nie natrafi cała ta sprawa.

Z naszych więc projektów, któreśmy podjęli w parę dni po 50-iej rocznicy zgonu, urzeczywistniliśmy zaledwie dwa, a mianowicie: pierwszy nabrzeżność 16 grudnia i drugi, wydrukowania pierwszego w Królestwie wydawnictwa bez skrótów „Pana Tadeusza“ z cennymi rysunkami Stanisława Masłowskiego. Zasadzenie debu nie mogło się odbyć w tym zakresie z powodu zabronienia liczniejszych zgromadzeń, a projekt szkoły upadł z powodu trudności uzyskania koncesyj. Część złożonych pieniędzy na tę szkołę—ofiarodawcy jak dr. Michalski i inni przepisali na Macierz szkolną.

Co się tyczy pomnika, to redakcja nie siliła się na wielkie dzieło, ale na ładny, artystycznie wykończony przez rzeźbiarzy projekt, któryby nie kosztował więcej niż 8,000 do 15,000 r.

Na to nas stać. O sumach bająskich, jakie w krótkim czasie zebrano na pomnik w Warszawie, u nas mowy być nie może.

Sądźmy więc, że członkowie komitetu, wyłonionego z grona Resursy rzemieślniczej, po gruntowniejszem zbadaniu rzeczy, zechcą uwzględnić nasze wywody, i zastanowią się głębiej nad całą sprawą, nie biorąc jej tak na gorąco. My ze swojej strony przyrzekamy że z największą chęcią poprzemy te usiłowania i jeżeli rzecz będzie na dobrej drodze, przelejemy zebrane składki do dyspozycji komitetu obecnie utworzonego.

Redakcja.

Niebezpieczeństwo czarnogórskie.

Zaledwie udało się rządowi tureckiemu pozbyć zrewoltowanych albańczyków ze Skoplje, a już rozpoczyna się inna, nieprzyjemna dla niego historia.

W czasie, gdy albańczycy święcili swoje zwycięstwo nad rządem, przekroczyli czarnogórcy, połączeni z malissorami, granicę bezańską, zburzyli 18 strażnic i zajęli okrąg bezański. Ludność prawie że się nie broniła, ale domagała się opieki rządowej. Wysłano 11 dywizję do Mitrowicy, ale zanim zdążyła się zmobilizować i stanąć na miejscu, czarnogórcy byli już ze swą zdobyczą za pasem granicznym. Na drugi dzień powrócili znowu.

Tymczasem albańczycy zdobywali Djakowę, Ipek i Prizrend, grabili wszelką broń i amunicję. Narazie nikomu jeszcze niewiadomo, jaki użytek z niej zrobią, gdyż ludność małometńska zmienia nieraz przez noc swoje usposobienie. Albańczycy mogą obecnie przerzucić się na stronę Turków i wystąpić przeciw Czarnogórczom.

W każdym razie Turcja stoi w przededniu bardzo poważnych wypadków, gdyż oprócz Czarnogóry, wrze i gotuje się do wystąpienia Błagary, będąca wciąż jeszcze pod wrażeniem rzeczy w Koczanie.

Zołnierze, wysyłani na granicę Czarnogóry, mają stanowić znakomity materiał wojenny i jada chętnie na ewentualny bój z niewiernymi, podczas, gdy przeciw albańczykom wybierali się tylko pod przymusem. Narazie udało się załagodzić spór graniczny.

Obie strony zdają sobie jednak sprawę z te-

go, że obecny stan równia się raczej zawieszaniu broni, a nie pokojowi.

Z Y G Z A K I.

Otrzymujemy następujące uwagi:
To mi informacjami

„Gaz. Łódz.“ w artykule wstępny „Kogo wybierać?“ pisze.

„Gdyby żydzi w Łodzi w większości swej poczuwali się do polskości, chętnie możnaby udzielić im mandatu, słusznie nawet należnego.

Lecz żydzi - polacy stanowią tu mniejszość, wpływ mają nacyonalności i litwoy.

Blok narodowości mógłby rozbić jedynie robotnicy wszystkich trzech zamieszkujących Łódź narodowości, działający solidarnie w imię swych interesów klasowych.

„Ludzi szczerze oddanych sprawie robotniczej nie brak.“

Konia z rządem temu, kto rozwiąże tę zagadkę!

Jak robotnicy „szczerze oddani sprawie robotniczej, mogą rozbić ten blok?

Możeby podpisana redakcja zechciała wyjaśnić?

Robotnicy w fabrykach — w których pracuje ich liczba większa niż 50, nie mają prawa prae-wyborców, jeno prae-prae-wyborców. Ci wybierają bardzo małą liczbę prae-wyborców w nie odgrywającą roli żadnej w wyborze.

Robotnicy fabryk drobniejszych, rzemieślnicy, stróże i tym podobni mieszkańcy, którzy posiadają w mieszkańcach komin do gotowania, mają prawo zgłosić się ze swymi legitymacjami, ale już nie do tej Dumy, gdyż termin upłynął z d. 14 sierpnia, a „Gazeta Łódzka“ w której artykul ten zjawil się, pochodzi z dnia 24-go sierpnia. Dziesięć dni więc po niewczasie!

Żadne informacje, nie ma co mówić?

K. R.

WYSTAWA.

XX.

Naprzeciw głównego wejścia, po drugiej stronie pawilonu, Stowarzyszenie odlewników urządziło warsztat odlewniczy, na którym w oczach publiczności wykonywa odlewy medali Matki Boskiej Częstochowskiej i 32 godeł stowarzyszeń cechowych.

Godła te sprzedaje Stowarzyszenie w cenie po 1 rb. za sztukę, medal zaś Matki Boskiej po 1 rb. 50 kop.

Szczególniej w niedziele i święta, gdy na wystawie znajduje się kilka tysięcy osób, w tej części pawilonu gromadzi się bardzo wiele publiczności, która z ogromnym zainteresowaniem przypatruje się pracy odlewników.

Warsztat składa się z dwóch stołów i niedużego płycyka z kociołkami, w którym topi się „biały metal“, potrzebny do odlewów.

Sam proces odlewania medali odbywa się w sposób prosty i trwa bardzo krótko. Skrzynkę żelazną bez dna kładzie się na deskę, wkłada się w jej środek model medalu, jaki ma być odlany, przysypuje się go miłym piaskiem, przesiewanym przez sito i gdy warstwa piasku równa się z brzegami skrzynki, ubija się ją specjalnymi przyrządami. Gdy ta część roboty jest już gotowa, przewraca się skrzynkę z modelem do góry dnem, przymocowywuje się do niej drugą taką samą skrzynkę, wysypuje się do niej piasek i ubija się go podobnie jak w pierwszej. Z boku w skrzynkę drugiej wkłada się małe kołeczki, dla zrobienia otworu, przez który wlewa się później roztopiony metal. Następnie skrzynkę górną zdjmuje się, wymiata się z dołka model, robi się obok niego wprost otworu z skrzynki górnej małej roweczek aż do miejsca opróżnio-

nego przez wyjęty model, poczem z powrotem łączy się skrzynki i przez zrobiony otwór wlewa się metal. Po oziębieniu usuwa się lej powstały po odlewie, przygląda się pilnikiem boki i medal jest już gotowy.

Pokup na medale jest bardzo duży. Jak się dowiadujemy, dotychczas sprzedano z nich kilkaset sztuk, a zamówienia napływają ciągle.

Do tak znacznego pokupu przyczynia się nietylko staranna robota, ale i stosunkowo niska cena. Medale odlewane są z t. zw. „białego metalu“, t. j. mieszaniny różnych metali, nasładującej wyglądem swym srebro.

Po lewej stronie warsztatu odlewniczego, w kilku oszklonych gablotach, wystawiono bogatą kolekcję fabrykacji żelaza i stali.

Jest to dar dyrektora huty „Zawiercie“, inżyniera Wolfa, ofiarowany Łódzkiej Szkole Rzemiosł.

Znajdujemy wśród nich profile walcowanego żelaza, różne gatunki rudy i kamienia oraz inne surowe materiały, potrzebne do odlewów.

Na ścianie ponad gablotami pozawieszano kilka tablic, przedstawiających graficznie skład chemiczny żelaza, specjalne rysunki dla odlewnictwa, oraz fotografie laboratorium firmy „J. John“.

Towarzystwo akcyjne „Air Liquide“ z Warszawy (Nowo-Sienia № 3) w osobnej kabine zademonstrowało aparat, służący do spajania metalu w pierwszym rzędzie żelaza.

Aparat w urządzeniu bardzo prosty, w zastosowaniu jest bardzo praktyczny i tani. Spajanie odbywa się przy pomocy gazu acetylenowego. Przez zatkanie się gazu z powietrzem wytwarza się bardzo wysoka temperatura, która topi brzożki metali i roztopione łączy ze sobą.

Obok aparatu ustawiono drugi aparat z karbidem i butelką ze zgęszczonym powietrzem. W kabine mieści się też nieduży warsztaćk ślusarski, spajanie bowiem, gdy w pawilonie bawi więcej osób, odbywa się publicznie.

Następna kabina, jaką wspomniemy, zwraca na siebie ogólną uwagę zwiedzających. Wypiana wewnątrz piaskiem różnego gatunku, używanym do odlewów, ozdobiona jest rozmaitymi wzorami, wykonanymi również z piasku i to bez żadnych modeli.

Wśród ozdób tych widzimy półksiężycy i gwiazdy, liście różnego rodzaju, wianki i t. d. W środku widnieje godło odlewników, otoczone wieńcem z laurowych liści, oraz rok założenia i nazwa Stow. odlewników.

Kabina wykonana z ogromnym nakładem pracy i nadzwyczajną starannością stanowi prawdziwe arcydzieło odlewnicze, świadczące bardzo pochlebnie o jej wykonawcach. Utrzymana zewnętrznie w kolorze jasno zielonym, ozdobiona jest białymi listwami. Od tłoczącej się publiczności oddziela ją sznurówy łańcuch.

Ponad kabiną wiszą oszklone dwie gabloty, zawierające wszystkie narzędzia, jakie mieć powinien każdy odlewnik i jakimi posługuje się przy odlewaniu.

Gabloty te są własnością p. Władysława Wagnera, dyrektora wystawy. Narzędziami w nich umieszczonemi dyr. Wagner posługiwał się jeszcze 28 lat temu, to znaczy w czasie, gdy na polu odlewniczym pierwsze dopiero zaczął stawiać kroki. Są one też dla niego drogie pamiątką; o czem najlepiej świadczy staranna ich utrzymanie.

Wokoło gablot i ponad niemi porozwieszano różne narzędzia formierskie, jak: widły, rytle, sito, łopaty, ubijacze, leje, pendzle, szruby do wyjmowania modeli, polewaczki i wiele innych.

W sąsiedniej kabine, koloru fioletowego, obitej ciemno-czerwonymi taśmami, umieszczono swoje wyroby w postaci surowych odlewów ak. łow. „Orthwein—Karasiński“ z Warszawy. Widzimy wśród nich mały parowy cylinder, oraz kilka części maszynowych, bardzo dobrze odlanych.

Ważne dla Przemysłowców i Kupców.

„Złoty Rog”, najtańszy tygodnik ilustrowany polski wydaje DWA NUMERY,

poświęcone specjalnie Łodzi i Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Opisy zakładów przemysłowych i handlowych oraz ogłoszenia przyjmuje Biuro Metzla i agencji „Złotego Rogu”.

5138

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przedzistów. Jutro Wyszomira.

KONCERT. Jutro w ogrodzie „Domu tkaczy” (Przejazd 1) koncert beneficisowy p. W. Stępniewskiego, kapelmistrza muzyki wojskowej 1-go pułku strzelców, przy współudziale orkiestry Scheiblerowskiej.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZO-PRZEMYSŁOWA (Ogród Staszica) otwarta codziennie od godz. 10 rano do 10 wieczorem.

— Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (ogród Staszica) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Wiadomości kościelne.

(h) **Odpust.** Jutro w kościele „Dobrego Pasterza” na Bałutach, z powodu przypadającej uroczystości Najświętszej Maryi Panny Jasno-górskiej, rozpoczyna się uroczystości odpustowe.

(a) **Zmiany w duchowieństwie.** Rozporządzeniem biskupa diecezji kujawsko-kaliskiej, wikaryusz parafii Tuszyń, w pow. łódzkim, ks. Franciszek Hofman i wikaryusz parafii Brzeźno, w powiecie sieradzkim, ks. Wincenty Olejnik, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego.

KRONIKA.

(x) **Z komisji szkolnej.** Wczoraj na posiedzeniu komisji szkolnej postanowiono: Wobec ujawnienia przy przyjęciu dzieci do miejskich szkół braku miejsc i napływu bardzo dużej liczby kandydatów, uchwalono oprócz otwartych 2 szkół miejskich (jedna na ul. Milsza, druga na ul. Widzewskiej) otworzyć po dwa równoległe oddziały w szkołach: na ul. Rybnej nr. 15, ul. św. Karola nr. 20 i ul. Senatorskiej nr. 14.

Niezależnie od tego postanowiono otworzyć nowe szkoły: jedną w Widzewie, drugą na ulicy Rzgowskiej na terytorium dołączonym do miasta z gminy Chojny.

W Widzewie lokal potrzebny dla szkoły ustąpi zarząd fabryki Heinzel i Kunitzer. Otwarcie zaś szkoły na ul. Rzgowskiej zależne będzie od wyszukania lokalu. Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że właściciele domów, którzy posiadaliby odpowiednie lokale na szkołę, zachcą się zgłaszać do chojeńskiego Tow. pożyczk.-oszczędnościowego.

(e) **Z szkół miejskich.** W niektórych szkołach początkowych miejskich zapis dzieci został ukończony. Liczba dzieci, zgłaszających się do szkoły, przewyższa w dwójnasób liczbę miejsc w szkołach. W szkole naprzykład przy ulicy Konstantynowskiej, zapisano 115 uczniów, podczas, gdy miejsc wolnych jest zaledwie 30.

Liczba dzieci pozbawionych nauki, jest zastraszająca, a otwarcie nowych szkół konieczne. Z tego powodu komisja szkolna znalazła się w nielada kłopotach, ponieważ niedość, że nie posiada żadnych funduszy szkolnych, ale nadto zaciągnęła pożyczkę w kasie miejskiej w sumie 33618 rb., na poczet której zapłaciła 22500 rb. i winna jeszcze 11118 rb.

Dług ten ma być pokryty z podatku szkolnego, tymczasem egzekwowanie tego podatku idzie nadzwyczaj ciężko. Opodatkowani robotnicy fabryczni, z powodu zastoju w fabrykach i braku pracy, są w zupełnej niemożności płacenia, a tych jest liczba bardzo duża. Stan obec-

ny nauczania początkowego przedstawia się bardzo smutnie.

(e) **Rozszerzenie szkoły.** Przy fabryce Szejnerta istnieje szkoła 4-oddziałowa, w której korzysta z nauki 240 dzieci robotników. Obecnie zgłosiło się do szkoły tyle dzieci, że 80 z nich nie znalazło miejsca. Wobec tego p. Szejnert postanowił otworzyć dwa oddziały równoległe, by pomieścić w nich pozostające bez nauki dzieci. Wkrótce dla pomieszczenia tej szkoły wybudowany zostanie specjalny gmach przy ul. Zarzewskiej.

(e) **Egzaminy w szkołach.** W dniu dzisiejszym ulice naszego miasta zaroily się mundurkami przybyłych z wywczasów wakacyjnych uczniów gimnazjum polskiego i szkół prywatnych, spieszących na egzaminy z poprawek, które rozpoczęły się w dniu dzisiejszym we wszystkich uczelniach polskich.

(e) **Ze szkół p. Waszczyńskiej.** Rektorat uniwersytetu w Bernie zawiadomił zarząd 7-klasowej szkoły handlowej żeńskiej p. Waszczyńskiej w Łodzi, że abiturientki rzeczony szkoły będą immatrykulowane w uniwersytetach szwajcarskich jako rzeczywiste studentki na równi z temi, które wychodzą ze szkół rządowych realnych, lub handlowych średnich. Dla tych, które zechcą studyować na fakultetach z obowiązkowym językiem łacińskim, będzie dodatkowy egzamin z tego języka.

(x) **Ze spraw szkolnych.** Okrąg naukowy zawiadomił dyrekcję gimnazjum im. Mikołaja Reja w Warszawie, że ministerium oświaty zabrania mu używania tej nazwy.

(x) **Dzień kwiatka.** Jutro o godz. 9 wiecz. w lokalu stow. komiwojażerów (Mikołajewska 5) odbędzie się posiedzenie sekcji dekoracyjnej „dnia kwiatka” na Pogotowie ratunkowe.

Ogólne zaś posiedzenie komitetu odbędzie się w czwartek w sali stow. techników (Spacerowa 21) o godz. 9 wiecz.

(e) **Z Towarzystwa wzajemnego kredytu.** Łódzkie handlowo-przemysłowe Towarzystwo wzajemnego kredytu zamknęło w dniu 14 lipca r. b. rok operacyjny sumą 1,747,247 rb. 2 kop. w aktywach i pasywach.

(x) **Z T-wa Krajoznawczego.** W niedzielę d. 1-go września r. b., odbędzie się wycieczka do Dłutowa i Wadlewa.

Dojazd tramwajem do Pabianic, stąd końmi do Dłutowa, dalej pieszo.

Punkt zborny przy poczekalni tramwajów pabianickich o godz. 7-ej rano.

Zapisy przyjmowane będą w dawnym lokalu T-wa (Konstantynowska 5) w czwartek 29 b. m. o godz. 7-ej do 8-ej wieczorem z opłatą od członków po 75 kop. i od osób przez nich wprowadzonych po 1 rb. 10 kop.

Pożywienie należy zabrać ze sobą.

(a) **Nowe Stowarzyszenia.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw Stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawy: Towarzystwa wzajemnej pomocy pracowników łódzkiej żydowskiej rzeźni i Towarzystwa rzeźników żydów, zamieszkałych w Łodzi i w pow. łódzkim.

(e) **Zaległości podatkowe.** Obecnie zaległości podatków rządowych z m. Łodzi za lata ubiegłe, mianowicie: państwowego z nieruchomości, transportowego, drogowego i ubezpieczeniowego—wynoszą 120,157 rb. 94 kop. W ostatnim miesiącu wyegzekwowano 28,899 rb. 27 k.

(a) **Upadłość.** Piotrkowski sąd okręgowy ogłosił upadłość kupca łódzkiego i fabrykanta Arona vel Edwarda Weisa, którego majątek polecono opiekować.

Nadto ogłoszono upadłość mieszkańca Aleksandrowa w pow. łódzkim, Karola Stekela. Kuratorem masy upadłości Weisa mianowano pom. adw. przys. Więckowskiego.

(e) **Z biura pocztowego.** Kandydat praw Leon Karol Jonatanson, wychowaniec uniwersytetu warszawskiego, mianowany został p. o. urzędnika IV rzędu łódzkiego biura pocztowo-telegraficznego.

(e) **Z sądu okręgowego.** W dniu dzisiejszym I wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozpoczął w Łodzi czterodniową kadencję sądową dla osądzenia 20 spraw.

(x) **Tranzlokacja.** Nauczycielka robotek żeńskich w szkole początkowej miejskiej nr. 23, Anna Brzezińska przeniesiona została na taką

posadę do szkoły nr. 2 z pensją 112 rb. 50 k. rocznie.

(h) **Z wystawy.** Wczorajszy pogodny dzień ściągnął na wystawę tłumy publiczności.

Między innymi bardzo licznie zjawili się robotnicy. Nie brak było także młodzieży szkolnej, która ze względu na rozpoczynający się wkrótce rok szkolny pomału zjeżdża do Łodzi.

W „Lunie” nowy program jest bardzo interesujący. Składają się nań: „Hasło ratunkowe”, arcywesoła komedijka „Pani nie znosi dymu papierosów” i dramat „Sładami dloni”.

Kapela włościańska Namysłowskiego wykona dziś następujące utwory:

1) Marsz „Dzieci regimentu” — F. Fucika, 2) walc „Zawsze lub nigdy” — Waldteuffla, 3) uverture z opery „Montbar” — Dobrzyńskiego, 4) mazur „Zagraj Antek” — K. Namysłowskiego, 5) „Wieniec polski” — Smutnego, 6) „Sen murzyna” — H. Middletona, 7) uverture z op. „Flet zaczarowany” — Mozarta, 8) „Symfoniczny taniec” — E. Griega, 9) „Wiedeń w nocy” K. Komzaka, 10) „Menuet” — Paderewskiego, 11) mazur z op. „Halka” — St. Moniuszki.

(x) **Zmiana firmy.** Księgarnię i skład nut Stanisława Miszewskiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 87, nabyła powszechnie znana firma księgarska Gebethner i Wolff. Księgarnia ta znacznie została powiększona i bogato zaopatrzona we wszelkie najpoczytniejsze wydawnictwa polskie, niemieckie, francuskie a także i angielskie. Oddział nut również został znacznie rozszerzony i uzupełniony nowościami. Kierownikiem księgarni tej jako filii Gebethnera i Wolffa jest były właściciel pan Stanisław Miszewski.

(x) **„Miesiąc ilustrowany”.** Wyszedł nr. 4 „Miesiąca ilustrowanego”. W dziale artystycznym i literackim zawiera prace Daniłowskiego, Choromańskiego, Kwiatkowskiego, Olechowskiego, Wojskiego i Poraj-Koźmińskiego. W dziale politycznym artykuł Pyrowicza o przyszłej kandydaturze na prezydenta w Stanach Zjednoczonych, oraz ciekawe informacje co do stosunków turecko-włoskich specjalnie dla „Miesiąca” napisane przez Franciszka Beja z Konstantynopola. Dla sportmenów numer ten posiada dużą atrakcję w postaci szczegółowego sprawozdania z igrzysk olimpijskich, pióra St. Schucha. Oprócz działów poprzednich, w nr. 4 wprowadzono nowy dział p. t. co należy przeczytać. Prowadzić go będzie znany krytyk E. Czekalski. Zadaniem tego działu jest informowanie publiczności o dziełach zasługujących na przeczytanie. W dziale aktualnym wszystkie wypadki miesiąca. Karykatury polityczne M. Gajewskiego. Każdy artykuł bogato ilustrowany. Okładka artystyczna roboty A. Gawińskiego.

(e) **W sprawie wag aptekarskich.** Główny wydział lekarski ministerium spraw wewnętrznych rozesłał cyrkularz w sprawie nadużyć aptek i składów aptecznych przez używanie wag nieprawidłowych.

W cyrkularzu tym powiedziano, że według doniesienia głównej izby miar i wag, po dokonaniu rewizji w 220 aptekach i 320 składach aptecznych, w bardzo wielu aptekach i składach wagi okazały się w gorszym stanie, niż zwykłych sklepikach. Z ogólnej liczby wag znaleziono niewłaściwych 61 proc. w aptekach i 54 pr. w składach aptecznych; nawet wagi metryczne w aptekach dla odważania lekarstw znajdują się w bardzo złym stanie.

Zważywszy, że używanie wag fałszywych jest przestępstwem, ministerium zwróciło uwagę na tę okoliczność, że używanie w aptekach i składach aptecznych wag fałszywych odbić się może na zdrowiu ludzi, którzy otrzymują lekarstwa nie tej wagi, jaką przepisali lekarze, z drugiej zaś strony — zmienić normowanie środków trujących przez lekarzy.

Wobec tego, ministerium spraw wewnętrznych zwróciło się do gubernatorów, aby polecił wydziałom lekarskim usunąć na przyszłość z aptek i składów aptecznych wagi nieprawidłowe, pociągając do odpowiedzialności sądowej zarządzających i farmaceutów tych aptek, w których okaże się używanie wag fałszywych, za wydanie lekarstw nie tej wagi, jaka przepisana i za pobranie ceny za lekarstwo ponad takę ustanowioną.

Po za tem ministerium zobowiązuje właścicieli i zarządzających aptek i składów aptecz-

nych: 1) utrzymywanie wagi stemplowane; 2) mieć wagi w kilku egzemplarzach, by na czas reparaży jednych można było zastąpić je innymi; 3) wagi i ciężarki dla wagi kilka kilogramów mieć sporządzone tak jak dla banków, magazynów jubilerskich, lombardów i t. p. — z wymaganiami jaknajwiększej dokładności.

(x) Bezrobocie. W fabryce tkanin bawełnianych przy ul. Pustej nr. 10 prowadzonej pod firmą Wolkowicza i Młynka (dawnej Gutman i Pelberg) robotnicy w liczbie 64 zażądali podwyżki płacy i polepszenia warunków pracy; w razie nie uwzględnienia ich żądań, wyrażają pracę za dwa tygodnie. Żądania robotników są następujące:

a) Podwyższenia płacy zarobkowej za wszystkie wogóle roboty o pół kopiejki do 1000 wników przędzy. Owe pół kopiejki płacono robotnikom, gdy fabryka szła pod firmą Gutman i Pelberg.

b) Podwyższenia płacy za 64 set nici osnowy o 5 i pół kopiejki, za 60 o 5 kopiejek, za 52 o 4 i trzy czwart. kop., za 50 o 4 i pół kop.

c) Podwyższenia płacy od 1000 wników osnowy na tkaniny gorszego gatunku tak zwane „stragaray“ o 3 i pół kop.

Za czekanie na osnowę dłużej niż 5 godzin robotnicy żądają wynagrodzenia w stosunku rb. 1 kop. 50 dziennie, tyleż dziennie za szycowanie innych robót przez tkacza; za czekanie na wafki po 15 kop. za godzinę.

Dalej robotnicy domagają się lepszego traktowania robotników przez administrację fabryczną, zaprowadzenia pomocy lekarskiej odpowiednio do przepisów obowiązujących, urządzenia higienicznej sali jadalnej.

(e) Nowa ulica. W roku ubiegłym donosiliśmy o projekcie przeprowadzenia nowej ulicy od Lutomińskiej do Ciemnej przez grunta p. Adolfa Probka, które projektowano nabyć za sumę 8,500 rb. Ponieważ w razie przeprowadzenia rzeczony ulicy, przyległe do tej ulicy posesye zyskałyby wiele na wartości; przeto zarząd miejski zwrócił się do właścicieli tych posesyj, o przyjęcie na siebie części kosztów nabycia gruntów pod ulicę.

Na skutek odezwy tej właściciele przyległych posesyj złożyli dobrowolnie sumę 4,046 rb. 25 kop., które wniesione zostały do kasy powiatowej i projekt przedstawiono władzy wyższej.

Obecnie rząd gubernialny piotrkowski projekt nowej ulicy zatwierdził i polecił magistratowi nabyć od p. Adolfa Probka grunt pod ulicę, wypłaciwszy mu leżące w kasie powiatowej rb. 4,046 kop. 25 i z kasy miejskiej resztujące rb. 4,453 kop. 75. Ostatnią sumę wliczy się do budżetu na rok przyszły; przyczem należy sporządzić rejentalny akt kupna przez miasto wzmiankowanego gruntu.

(x) Rok 1812. Na ekranie teatru „Casino“ pojawił się dzisiaj po raz pierwszy wspaniały dramat „Rok 1812“ przedstawiający nam w całej grozie tragedję napoleońską.

Zdjęcia do dramatu, składającego się z 4 części, wykonane zostały w tych miejscowościach, gdzie przed stu laty toczyła się cała akcja. Również umundurowanie wojsk wzorowane jest na uniformach ówczesnych. Główne role Napoleona, ks. Kutuzowa, Poniatowskiego, Murata i innych wykonali artyści teatrów Cesarskich i Karsza w Moskwie.

W bitwie pod Borodinem bierze udział przeszło 80 tys. wojska. Pożar Moskwy, rozstrzelanie podlegaczy i podpalaczy przez wojska francuskie, wykonane są z ludzkiem podobieństwem. Nie pominięto w obrazach odwrotu „wielkiej armii“ i szarpania padających żołnierzy przez zgłodniałe wilki i psy.

Całość przedstawiająca nam straszną tragedję, robi chwilami wstrząsające wrażenie.

(x) Ruch chorych. W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych w tygodniu ubiegłym ruch chorych przedstawia się jak następuje:

W dniu 19 sierpnia r. b. było chorych na ospę 3, w dniu 26 b. m. pozostało na kuracji 3.

Na szkarlatynę było chorych 5, przybyło 2, wypisał się 1, pozostało na kuracji 6.

Na dur brzuszny był chory 1, zmarł 1, na dysenterję był chory 1, zmarł jeden.

Ogółem w dniu 19 b. m. było chorych 10, w tygodniu sprawozdawczym przybyło 2, wy-

pisal się 1, zmarło 2, pozostało na kuracji w dniu 26 b. m. 9 chorych.

(c) Komisya w teatrze „Scala“. Wczoraj komisya specjalna wyłoniona z ramienia magistratu złożona z zastępcy prezydenta rady magistratu p. Mireckiego, starszego budowniczego p. Nehelskiego, architekta cyrkulowego p. Kuciewiczza, p. o. policmajstra p. Miackowa, lekarza cyrkulowego p. Modrzewskiego, komisarza policyi IV cyrkulu p. Kamińskiego, brandmajstra straży ogniowej i elektrycznika dokonała powrotnych oględzin lokalu przeznaczonemu na teatr „Scala“.

Komisya uznała lokal za odpowiedni na dawanie koncertów z warunkiem, że urządzone ubikacje pod sceną zostaną opieczetowane, jako nie objęte planem przebudowy do czasu zatwierdzenia przez rząd gubernialny planu dodatkowego na te roboty i że w sali koncertowej i foyer urządzone zostaną odpowiednie wentylatory.

(h) Zgromadzenia majstrów szewckich. Dnia 1 września odbędzie się miesięczne zebranie członków tego zgromadzenia w lokalu Resursy rzemieślniczej (Widzewska 117).

(e) Strach na wielkie oczy. Wczoraj o godzinie 10 min. 30 wieczorem, przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zielonej, przewodnik od lampy elektrycznej począł trząść i sypać iskrami.

Stojąca zwykle na rogach tych ulic w gromadkach publiczność z przeczulonymi nerwami, począła uciekać w popłochu, przewracając się wzajemnie. Kilka osób wpadło do cukierni p. Ulrichsa, padając się na posadzkę.

(e) Śmiertelny wypadek. Wczoraj o godz. 7 wieczorem przy ul. Zgierskiej pod nr. 15 wypadła z okna 4-go piętra zameżna córka znanego kupca łódzkiego p. B. i zabiła się na miejscu.

(p) Napaść. Wczoraj wieczorem kilka doład niewysiedzonych opryszków napało w ul. Wolbroskiej na 16-letniego robotnika, Franciszka Dobrosia, ciężko poranili go nożami. Lekarz Pogotowia, po nałożeniu opatrunków w stanie ciężkim przewiózł go do szpitala Poznańskich.

(p) Krwawa bójka. Na ulicy Brzezińskiej pod domem nr. 90 powstała wczoraj z niewiadomej dotychczas przyczyny pomiędzy robotnikami Władysławem Gr. i Janem St. bójka, w czasie której obaj napastnicy ciężko poranili się nożami. W walczących rozdzieliła policja, rany zaś opatrzył im lekarz Pogotowia, przewiózłszy ich następnie do szpitala Poznańskich.

(d) Aresztowanie złodziei. Onegdaj agenci policyjni, przechodząc przez Zielony Rynek, zauważyli znanego im złodzieja Błażeja Laszkowskiego, sprzedającego rzeczy. Podejrzewając, że rzeczy te mogą pochodzić z kradzieży, agenci aresztowali L. i razem z rzeczami odprowadzili do wydziału śledczego, gdzie okazało się, że rzeczy te skradziono z mieszkania Mordki Szmalowicza, przy ul. Grinberga, nr. 98. Przysięgnięty do muru L. przyznał się do kradzieży i wskazał na Józefa Ziębę, jako swego współnika, którego również aresztowano.

(d) Aresztowanie rabusiów. Przed tygodniem na powracającego z zabawy z parku „Webecya“ Wacława Góre, zamieszkałego przy ul. Widzewskiej nr. 129, napało dwóch drabów i zagroźwszy mu rewolwerem, obrabowało z pieniędzy. Złoczyńcy zbiegli bezkarnie. Onegdaj Góra na Górnyim Rynku zauważył dwóch młodzieńców zupełnie podobnych do rabusiów, którzy go obrabowali, zwrócił się więc o pomoc do stojących posterunkowych, którzy nieznanymi aresztowali. Przy rewizji znaleziono przy nich noż składany i drewniany rewolwer. Aresztowani są to: Adam Burakowski, lat 20 i Feliks Grochalski, lat 19. Wzięci w krzyżowy ogień, pytani przyznali się do inkryminowanego im czynu. Rabusiów osadzono w więzieniu, a sprawę przesłano do sądziego śledczego.

(a) Plany zatwierdzone. Wydział budowlany piotrkowskiego rządu gubernialnego zatwierdził plany na budowie następujące: Józefa Klinga — na 2-piętrowy dom przy zbiegu ulic Franciszkańskiej i Spacerowej na Bałutach; Augusta Klejbauma — na oficynę parterową, oraz komórkę przy rogu ulic Andrzeja i Lesnej w Rudzie Rabianickiej i Marcjana Opasińskiego — na budowę domu i szop przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Cmentarnej w Aleksandrowie.

(a) Osobisto. Na stanowisko kasyera zgierskiej kasy miejskiej mianowany został dotychczasowy kasyer kasy miejskiej w Opocznie, pan Emil Kunkiel.

(a) Straż ochotnicza w okolicy. W Gałkoku, w pow. brzezińskim, z zezwolenia władz organizuje się straż ogniowa ochotnicza.

(a) Wodowstręt wśród bydła. We wsi Wardzyna, wśród bydła należącego do włościanina Sta-

nistawa Filipa, ukazał się wodowstręt. Jedną krowę chorą niezwłocznie zabito, pozostałe zaś poddano pod nadzór weterynaryjny.

Z dzielnic polskich.

—?

Z KRAKOWA. Zjazd techników. Zbliża się dzień otwarcia VI zjazdu techników polskich w Krakowie. Zjazd zapowiada się nadspodziewanie świetnie. Ilość uczestników będzie bardzo wielką. Zgłoszone referaty zainteresują wszystkich tak nadzwyczaj ciekawymi tematami, jak i ich gruntownym opracowaniem. Specjalny komitet zabawowo-gospodarczy niestrudzenie pracuje.

Przyjazd ministrów. Pisma krakowskie donoszą, że pod koniec września przybędą do Galicyi zachodniej ministrowie: Długosz, Trnka i Forster dla zbadania na miejscu potrzeb i stosunków ekonomicznych kraju.

JAROSŁAW. Podczas manewrów w pobliżu Górzyc koło Jarosławia, utonął przy przeprawie przez San patrol z 12 huzarów. Ponadto w innej miejscowości również przy przeprawie przez San utonął 4 żołnierzy i wachmistrz 2 pułku ułanów obr. kraj.

Ministerjum wojny zaprzecza jednak tym wiadomościom.

ZELWOWA. Obłężenie szaleńca. Kapral Łukawski 30 pp. dostał wczoraj nagle pomieszenia zmysłów. Kiedy rano oddział jego ruszył na ćwiczenia, on zameldował się jako chory i został w salce w koszarach. Kiedy wszyscy odeszli, kapral nabił trzy karabiny ostrymi nabojami i skoro powrócili żołnierze, zaczął do nich strzelać. Wezwano straż ogniową, ale ani woda z siławkę, ani materace, pod których ochroną próbowano dostać się do salki, nie umożliwiły do niej dostępu. Waryat strzelał ciągle. Dopiero gdy sprowadzono matkę Łukawskiego, potrafiła ona zwaćić go do siebie poczęstunkiem wódki. W tej chwili rzucono się na szaleńca i zdołano obezwładnić go nie bez trudności.

Demonstracje anti-czeskie w Wiedniu.

Związek Komensky'ego zapowiedział na niedzielę wycieczkę z pochodem przez 15 okręg miejski. Z tego powodu związek niemiecko-ludowych stowarzyszeń 14 i 15 okręgów zwołał do hotelu Fuchsa, wielkie zgromadzenie protestujące, na które zaproszono kilku niemiecko-narodowych posłów do rady państwa, oraz radnych miejskich i reprezentację 15 okręgu. Lokal na „Klementinengasse“, w którym części obchodzili swą uroczystość, otoczono w półkole silnym kordonem policyjnym, aby nie dopuścić do starcia pomiędzy Niemcami a Czechami.

Niemcy przez całe popołudnie zbierali się na Marienhillerstrasse, oraz na ulicach i uliczkach około zachodniego dworca kolejowego, tak że policja ich ciągle musiała rozpraszać. Naczo Niemcy usiłowali, kukakrotnie wtargnąć do lokalu czeskiego, policja jednak zawsze temu przeszkodziła, przyczem kilku Niemców aresztowała. Jeszcze po zakończeniu niemieckiego zgromadzenia protestującego, Niemcy obsadzili ogród koło hotelu Fuchsa. Ponieważ obawiano się, że wieczorem przyjdzie do starcia pomiędzy Czechami a Niemcami, policję wzmocniono oddziałami z sąsiednich okręgów.

Wypadki i katastrofy.

(Wiadomości telegraficzne)

Pożar w Konstantynopolu. W dzielnicy Tallata wybuchł onegdaj wielki pożar, który z trudem po kilkogodzinnej akcji ratunkowej udało się opanować. Mnóstwo domów spalone. Szkody bardzo wielkie.

Trzęsienie ziemi w Przybramiu. Według doniesienia „Narod. Polityki“ z Przybramnia, miejscowość tą w nocy na 24 b. m. nawiedziło trzęsienie ziemi. Pomiedzy ludnością, która zerwała się ze snu i wybiegła na ulicę, powstała ogromna panika.

Echa pożaru teatru. Teatr w Karlsruhe spłonął doszczętnie. — Jak słyhać, ogień był podłożony przez zbrodniarzy, którzy kilkakrotnie pisali do dyrektora; właściciele tego teatru otrzymywali listy z żądaniem, aby dla nich w oznaczonym miejscu złożono bardzo znaczną sumę pieniędzy i groźbą że w przeciwnym razie teatr spali. Żądanych pieniędzy zbrodniarze nie otrzymali i mszcząc się, podpalili teatr.

Zatrucie grzybami. W Lignicy na Śląsku Górnym, otruła się grzybami rodzina kolonistów Adamskich. Dotychczas zmarła matka i syn. Reszta rodziny znajduje się w stanie beznadziejnym.

Huragan. W Ardağanie w 60 wsiach huragan zniszczył zbiory przemy i jęczmienia.

Ostatnia poczta.

— W kopalniach marmuru karraryjskiego, pod Medyolanem, zastrajkowało 9,000 robotników.

— W Sofii zebrał się onegdaj kongres narodowy, liczący 500 delegatów z całego królestwa. Celem jego jest obradować nad sposobami poprawy losu Bułgarów w Turcyi. W mowach podnoszono niezdolność stosunki w Macedonii i Adrianopolu i podkreślano konieczność, żeby Bułgaria ujęła się energicznie za swymi rodakami, aby im zapewnić warunki normalnego życia pod rządem autonomicznym.

Kongres narodowy uchwalił rezolucję, wzywającą rząd, aby wobec polityki tureckiej, zmierzającej do zniszczenia żywiołu bułgarskiego w Turcyi, zarządził ogólną mobilizację i stanowiącą żądać od mocarstw, by Macedonia i wilej adryanopolski otrzymały autonomię z chrześcijańskim generał-gubernatorem na czele, wybieranym przez naród, a zatwierdzanym przez mocarstwa.

— Według wiadomości z Durazzo, wojska, które obsadziły drogę do Durazzo, zostały napađnięte przez albańczyków pod Raspol. Bitwa była zacięta, 40 albańczyków odniosło rany, straty wojska nie są znaczne. Albańczycy, wracający ze Skoplje, włamali się do magazynu broni w Pestera i zrabowali tam 300 karabinów mauzerowskich, zaś 21 b. m. obrabowali magazyn broni w Ipeku, a budynek podpalili. W Diakowie probowali zrobić to samo, ale nie dopuszczono do tego.

— Z Akowy, nad granicą czarnogórską donoszą o ponownych walkach między mieszkańcami nadgranicznymi a tureckimi strażami. Ogień miał trwać 12 godzin.

Mimo przyrzeczeń tureckich, że wydane będą zarządzenia w celu wstrzymania ognia na granicy, strzelają turcy codziennie do każdego czarnogórcy, który się pokaże na granicy.

— Z Konstantynopola nadchodzą wieści, że senator Halim bej został zamianowany ministrem sprawiedliwości, Damisz bej — ministrem spraw wewnętrznych, były minister gabinetu Saída, Aristidi pasza ministrem poczty.

— Gabinet jest więc teraz w komplecie. Ministrowi wakuów (dóbr kościelnych), spraw wewnętrznych, marynarki, sprawiedliwości i poczty są byliymi członkami lub przyjaciółmi komitetu i reprezentują kierunek Hilmi paszy. Grupa Kiamila paszy składa się z Szejka ul Islam i ministrów spraw zewnętrznych, finansów, handlu i oświaty.

— „Daily Mail” donosi z Tokio, Pogrzeb zmarłego mikada odbędzie się 10 września. Karawan ciągnąć będą cztery czarne woły, którym w myśl starego zwyczaju nadano rangę dworską. Nowy mikado pójdzie pieszo za zwłokami ojca swego. Złożenie zwłok nastąpi o północy.

TELEGRAMY.

— BERLIN, 27 sierpnia (wt.) Niemiecki urząd spraw zagranicznych zawiadomił związkową radę szwajcarską, że przyjazd ces. Wilhelma z powodu choroby jest mało prawdopodobny.

— WIEDEN, 26 sierpnia (wt.) Wiadomości z Serbii, Bułgarii i Czarnogórcza brzmią coraz bardziej niepokojąco. Opinia publiczna we wszystkich tych trzech państwach bałkańskich, wywiera

coraz silniejszy nacisk na siery rządowe, domagając się energicznie akcyi przeciw Turcyi, zwłaszcza z powodu ostatnich pogłosek o rzezi chrześcijan w kilku miejscowościach na pograniczu serbskiem. Utrzymuje się mniemanie, że wrocie usposobienie względem chrześcijan może się rozprzeździć coraz bardziej i objąć całą Turcyę.

— PARYŻ, 26 sierpnia (wt.) Z Mogadoru donoszą za pomocą telegrafu, bez drutu; Potwierdza się pogłoska, że konsul francuski w Marakeszu, wraz z personelem służbowym i kilkoma innymi iraneczami, wzięty został do niewoli przez wojska pretendentów El-Hiby.

— BERLIN, 26 sierpnia (wt.) Z urzędowych źródeł donoszą; W stanie zdrowia ces. Wilhelma nastąpiło znaczne polepszenie. Jednakże zmiany w planach dalszych podróży cesarza nie zostały odwołane. Cesarz nie weźmie udziału w czwartkowej paradzie korpusu gwardyi i w czwartek powróci do Berlina z Kassel. Zastępować go będzie następca tronu.

— BUDAPESZT, 26 sierpnia (P.) Gazety opozycyjne śledzą z nadzwyczajną uwagą wypadki na Bałkanach. Uważając projekt Berchtolda po części jako dowód czynnego wmięszania się Austrii do zamętu bałkańskiego, lub jako wystąpienie skierowane przeciw Rosyi, większość gazet przypuszcza, że Austro-Węgry nie chcą być świadkiem bezczynnym przygotowanego przez Rosyę powstania na Bałkanach.

„Vilag” robi uwagę, że przypuszczenie gazet francuskich, jakoby Berchtold życzył sobie wojny na Bałkanach, nie jest bezpodstawne. „Polgar” twierdzi, że obce państwa podmawiają Czarnogórze, chcąc łowić ryby w mętnej wodzie. „Pestinaflo” pisze, że Berchtold poruszył gniazdo os. „Jesteśmy na progu tego stanu rzeczy, kiedy oręż zastępuje grzeczny ton not dyplomatycznych. Czy wybuchnie wojna europejska, czy nie, zależnem to będzie od tego, czy Rosya ze chce bezczynnie patrzeć nadal na przedzieranie się Austro-Węgier na Bałkany.”

„Nepszawa” oświadcza, że powstanie albańskie zostało zainicjowane zgodnie z życzeniem Austrii, korzystającej z wpływów między albańczykami-katolikami.

— BIAŁOGROD, 26 sierpnia (P.) Studenci z udziałem ludu urządzili demonstrację, żądając od rządu w mowach patriotycznych środków energicznych, skierowanych ku obronie jedнопlemięńców. W demonstracyi przed ministeryum spraw zagranicznych, zarzucając rządowi słabość żądali oni utworzenia nowego gabinetu, więcej energicznego i popularnego.

Przed klubem oficerskim, w którym było wielu oficerów, urządzono manifestację na cześć armii serbskiej, rozległy się niemiłkące okrzyki: „Żywio wojsko serbskie, precz z Turcyą i arnautami”. Demonstracyę przeszły w zupełnym porządku i spokoju. Na środę wyznaczono wielki wiec narodowy.

Ze źródeł poinformowanych donoszą, że rząd zwrócił się do Porty z notą co do ukroczenia prześladowania spokojnej ludności serbskiej w Starej Serbii.

— KONSTANTYNOPOL, 26 sierpnia (wt.) Turcyja zaprotestowała w sposób energiczny przeciw mobilizacyi wojsk czarnogórskich. Wyślano znaczne siły wojsk na granicę czarnogórską. W samym Prizrendzie skoncentrowano 35 batalionów.

— W tutejszych kołach miarodajnych utrzymuje się mniemanie, oparte na niesprawdzonych donosiach posłałkach, że Czarnogórze pozostaje pod wpływem Austrii.

— KONSTANTYNOPOL, 26 sierpnia (wt.) Z powodu trwających rozruchów i krwawych zająć, rząd turecki ogłosił w okręgu koczańskim stan oblężenia.

— PEKIN, 26 sierpnia (wt.) Pewna część wojska rządowego, konsystującego w Tung-Hou, zbuntowała się, paląc i rabując miasto i okolicę. Kilkadziesiąt osób odniosło rany. Rząd wysłał 3-tysięczny oddział wojska dla stłumienia i przykładowego ukarania zbuntowanych.

— URMIA, 26 sierpnia (P.) Niektórzy rewolucyoniści perscy, którzy na wiosnę bezskutecznie chcieli wznieść powstanie przeciw Rosyjanom i zbiegli potem do Porty, powrócili obecnie, zaopatrzeni w paszporty tureckie.

— JAUEK, 26 sierpnia (P.) Podróżnik francuski Busson wraz ze swoimi towarzyszami powrócił szczęśliwie z dolnej Leny.

— URMIA, 26 sierpnia (P.) Konsul rosyjski zaprotestował i zażądał ukarania askierów tureckich z konwoju konsularnego, którzy zbili na ulicy tłumacza niemieckiego, służącego w konsulacie rosyjskim.

Z ostatniej chwili.

— KONSTANTYNOPOL, 27 sierpnia (wt.) Wczorajszy wielki pożar w dzielnicy przemysłowej zniszczył przeszło 200 domów, a w tej liczbie 7 olbrzymich kamienic czynszowych dla ubogiej ludności, 1 dom towarowy i meczet.

Pożar powstał z powodu niedopałka papierosa, rzuconego przez pewnego chłopca.

— LONDYN, 27 sierpnia (wt.) „Daily Telegr.” donosi z Pekinu, że obecny pobyt Sun Jatsena w Pekinie doprowadził do b. poważnych zmian w wewnętrznym ugrupowaniu politycznem. Wczoraj wziął on udział w posiedzeniu pięciu stronnictw, które się złąły w jedną wielką partycję narodową, która przeprowadzi do przyszłego parlamentu, 2/3 jego członków.

— PARYŻ, 27 sierpnia (wt.) Wiadomości o walkach wojsk francuskich w Maroku z nowym pretendentem do tronu nie potwierdza się, natomiast wiadomem jest, że wojsko El Hiby organizuje Hiszania, a uzbrojone jest ono w karabiny niemieckie.

— BERLIN, 27 sierpnia (wt.) Stan zdrowia cesarza Wilhelma poprawił się nieco, pomimo to jednak na zapowiedzianą wizytę w Dreźnie nie uda się i będzie zastępowany przez następcę tronu.

— GENEWA, 27 sierpnia (wt.) Wychodzący tutaj organ anarchistyczno-socjalistyczny „Volks-tinc” zapowiada energiczną akcyę swoich stronników podczas pobytu ces. Wilhelma w Szwajcaryi, a to z powodu stanowiska Rady związkowej w sprawie aresztowanego niedawno anarchisty Bertoniego.

— BERLIN, 26 sierpnia (wt.) Według doniesień „Berl. Tagebl.” z Wiednia, władze austriackie aresztowały wczoraj na wyspie Brioni córkę pewnego generała rosyjskiego pod zarzutem szpiegostwa wojennego.

— SALONIKI, 27 sierpnia (wt.) Według raportów, wczoraj w okolicy Elbason skoncentrowało się znowu cztery tysiące albańczyków, którzy chcieli splądrować skład broni w Rajeko. Wawtonie ludność albańska uwolniła z więzienia wszystkich przestępców.

— BERLIN, 27 sierpnia (wt.) Zamieszczony przed kilku dniami w „Lokal Anzeigerze” artykuł, streszczający książkę pastora Ródego o marywityzmie w Królestwie, jest obecnie żywo komentowany przez prasę katechetyczną, która zdradza niedwuznaczna tendencje przeszczerpienia tego ruchu na Śląsk i Poznańskie.

Dom Majstrów Thackich.

W środę, dnia 28 sierpnia 1912 r. kapelmistrz pierwszego pułku strzelców W. Stepieniewski zaprasza na swój

BE BENEFIS

W „benefisie” bierzże udział orkiestra scheiblerowska, pod dyrekcya p. Thronfelda.

W razie niepogody koncert Benefisowy odłożony będzie na dzień następnny. **Passe-partout nieważne.** 3078

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. P.

Data	Barometr sprowadzony do 0° C.	Termometr w cieniu	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
26/VIII 1 popoł.	748.7	+18.0	77	Pd 1	Z dnia 26/VIII
26/VIII 3 wiał.	729.2	18.8	88	Pd W 8	Temperatura max. 1.21 AC.
27/VIII 7 rano	727.8	15.4	88	Pd W 1	min. 13.0 Opada 2.5 mm

s. † p.

WŁADYSŁAW BOBOWSKI

prowizor farmacyi

po krótkich cierpieniach zmarł w Ozorkowie dnia 24-go sierpnia 1912 r. przeżywszy lat 60.

Pogrzeb z kościoła parafialnego Ozorkowskiego odbędzie się w środę, dnia 28 b. m., o godz. 6-ej wieczorem.

3132

R O D Z I N A.

s. † p.

Róża z Bogdańskich Karwowska

wdowa po s. p. Adamie

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Bogu d. 25 sierpnia 1912 roku, przeżywszy lat 82. Pogrzeb w głębokim smutku synowie, synowa, wnuczki i prawnuczki zapraszają krewnych i przyjaciół na pogrzeb, jaki odbędzie się dziś, t. j. dnia 27 b. m. o godz. 5 po poł., z domu żałoby przy ul. Benedykta № 10, na cmentarz w Zarzewiu. 2663

**Dla p.p. Ogrodników 2 i pół morgi
wyborowej ogrodowej ziemi**

w Rudzie Pabianickiej do wydzierżawienia, Wiadomość w aptece W. Danieleckiego, Piotrkowska nr. 127. 2665 z poważaniem W. DANIELECKI.

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia zakład krawiecki

J. Kozłowski

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewską № 22, parter. 2525

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego”

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3.

Poleca: obrazy, różańce, pocztówki artystyczna, powieści historyczne J. I. Kraszewskiego i materiały piśmienne. 195

KAZIMIERZ OSSOWSKI Inżynier i obrońca patentowy.
BIURA PATENTOWE.
PETERSBURG — Wozniesińskijskij Prospekt № 20.
BERLIN — Postdamerstr. № 5. 619-24

LEKOCY MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Juliusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

Dentysta

F. Dreitzer-Finn

POWRÓCIŁA
Piotrkowska nr. 24. 3118

Dom murowany
o 5-ch mieszkaniach oraz sklep spożywczy do sprzedania na Chałmuł w Nowem-Rokicciu, place Kjałkowski nr. 60. 5122

Dr. B. Helman
powrócił
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje od 10-12 i od 5-7 w Niedziele od 10-1. Mikołajewska 4. Telef. 16-00.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIA! Mamka ze świeżym po-
karnem do umieszczenia. Pomoc, Przejazd 14. 7472-2-1
AIA! Szafy, otomane, łózka z materacami, bielizniarkę, tremo, biurko, bibliotekę, etażerkę, kredens, stół, krzesła, meble salonowe, lampy, obrazy, drobniaki, rozprzedam tanio. Nowo-Cegielniana 8 m. 7, front. 7369-6-3

AIA! Meble różne wyjeżdżając rozprzedam tanio. Konstancyńska 45 — 11. 7375-4-3
A! Kredens, stół, krzesła, szafę, otomane, łózka z materacami, umywalkę, bielizniarkę z lustrem, tualetę, biurko, fotel, garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, obrazy, zegar, lampę wiszącą oraz gramofon sprzedam za bezcen, byle zaraz. Piotrkowska 192 m. 3. 7467-1
A! Rozprzedam bardzo tanio z powodu wyjazdu: łózka, materace, szafę do ubrania, otomanę, zegar, tremo, słupy, tualetę, umywalkę marmurową, bielizniarkę, kredens, stół, krzesła, lampy, dywany, gramofon i maszyny nożną. Konstancyńska № 35 m. 14. 7466-1
A! Kredens, stół, krzesła, samowar, otomane, szafy do ubrania, biurko, bibliotekę, łózka, materace, bielizniarkę, umywalkę, tualetę, szafki nocne, meble salonowe, lustra, obrazy, słupy, ekrany, lampy, palmy, etażerki, wyprzedam zaraz za bezcen. Ul. Piotrkowska 223-2. 7372-3-3
A! Nauczycielka z wyższym wykształceniem i świadectwem rządowym potrzebna. Oferty pod „P.” w Rozwoju. 2577-5wc-2

Dom o trzech mieszkaniach do sprzedania, ul. Modra № 4 od Lutomińskiej, przytem plan pod budowę o 6 mieszkaniach. 7465-2-1

Dobrze prosperujący interes sklep z piekarnią sprzedam z powodu choroby, Przejazd 63. 7439-3*-1

Dwóch panów przyjmę na mieszkania. Wiadomość: ul. Sosnowa 19 m. 17. 7430-2-1

Dom o 3-ch mieszkaniach do wydzierżawienia na Piaskach, zdalny dla dorózkarza lub furmana. Dowiedzieć się można: Bałuty, Spacerowa № 13 w sklepie. 7464-1

Do wynajęcia sklep i różne mieszkania od 1 października. Sosnowa 16. Wiadomość u stróża.

Do sprzedania dorożki i konie z powodu zmiany interesu. Składowa 30. 7421-3-2

Filia piekarska do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: ul. Grabowa 10. 7444-1

Jest do sprzedania sklep galanteryjny i z bluzkami zaraz. Mikołajewska 43. 7435-3cs-1

Jest do sprzedania zaraz z powodu choroby szafa sklepową, stopy krawieckie, bluzki i dziecinne sukienki. Ul. Sosnowa № 3, obejrzeć można od 2-ej do 9-ej wieczorem. 7452-5-1

Kawalerskie pokoje z wygodami. Długa 72. 7405-3-2

Koncesyę na szkołę początkową odstąpię. Benedykta 22 — 21. 7404-2-2

Kupię urządzenie do studni (Kolo). Oferty, cena. Nowa № 5 (róg Przejazdu). 7445-1

Lokaj ze świadectwami, z dobrą rekomendacją, prosi o jakiekolwiek zajęcie. Andrzejka 7 u szwajcara. 7448-2-1

Maszyny 2 Singera prawie nowe i maszynę za 16 rubli. Piotrkowska 103 — 5. 7356-3-3

Magię do sprzedania. Wiadomość: ul. Rzgowska 96. 7433-3-1

Młoda panienka z wykształceniem czteroklasowym, z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca kasyerki, lub jakiegokolwiek innej posady. Oferty piśmienne: ul. Gubernatorska 20, S. Jasiński. 7453-2c-1

Nauczyciel matematyki poszukuje posady. Oferty: Przejazd Nr. 14, księgarnia. 7090-2-1

Narzędzia kowalskie do sprzedania. Wiadomość Zgierska 95 m. 6. 7442-3-1

Obiady zdrowe i smaczne w domu prywatnym. Piotrkowska № 192 m. 15. 7391-2-2

Osoba inteligentna w średnim wieku poszukuje posady gospodyni do samotnej osoby, znająca się na handlu. Oferty pod „G. M.”. 7463-1

Obiady prywatne. Nowo-Cegielniana 25 m. 15, parter, front. 7454-3cs-1

Potrzebni stolarze meblowi, zdolni. Zachodnia 51. 7473-2-1

Pokój umeblowany od każdego czasu do wynajęcia, może być z życiem. Orla 5 m. 6. 7440-3*-1

Pokój umeblowany dla jednej lub dwóch pań zaraz do wynajęcia przy wdowie. Przejazd № 52 m. 5. 7365-3wc-2

Potrebny chłopiec do kantoru, wiadomość Piotrkowska 6. IV Tow. Wzajemnego Kredytu. 7457-1

Potrzebna jest przyzwoita pracownica bona ze świadectwami, mówiąca dobrze po polsku ze szcieniem do 5 letniego chłopca. Adres: Zeldowicz, Piotrkowska 42. 7441-1

Potrzebni subiekci malarscy i chłopcy obeznani w tem fachu. Wiadomość J. Kopyrowski. Konstantynów. 7443-2cpt-1

Potrzebny chłopiec inteligentny do nauki korzystnego rzemiosła. Piotrkowska 158. 7432-1

Piesek mały, duże uszy, zaginął. Nagroda 2 rb. odprowadzić Nowa 5. 7469-1

Potrzebny 1 całkowicie umeblowany pokój przy chrześcijańskiej rodzinie dla 2-ch kawalerów-farmaceutów. Adres: apteka Müllera, telef. 12-62. Wiktor Waśkowski. 7437-3-1

Potrzebny stolarz na polerowaną robotę. Targowa 37 m. 33. 7470-1

Przybłąkała się suka wyżłica biała nakrapiana w brązowe łaty (kulawa), prawy właściciel odebrać ją może za wynagrodzeniem ulica Nawrot nr. 95. 7446-2-1

Potrzebni malarze klejowi i olejni. Wólczńska 214. 7449-2-1

Pryjmuję do szycia suknie, sukienki, mundurki. Rzgowska 32. Oficyjna, parter. 7450-3cs-1

Proszę, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, zagraniczne paszporty. Dawid Maków, Wldzewska 36. 7451-1

Potrzebny chłopiec na posyłki. Józef Eger. Piotrkowska 174. Przyjmuje od 9—10 rano. 7453-1

Przyszły geometra, przyjaciel zwierzostan, w celu dokończenia teorii przyjmie miejsce do ochrony takowego lub zbliżone. Główna 52-2. 7454-1

Poszukuję pokój w przyzwoitym domu w cenie 100 rubli. Oferta pod „Mieszkanie 100”. 7455-2-1

Potrzebna zaraz sklepowa do sklepu rzeźniczego. Wiadomość na miejscu, Średnia 59. 7456-3-1

Potrzebny polerownik na meble Zgierska 74, stolarnia. 7357-3-3

Potrzebny czeladnik stolarski, odpowiedzialny do wszelkich robot meblowych. Ulica Miłsza № 19. Bornstein. 7347-3-3

Pokój duży, widny, przy parku „Wenecya”, obok młyna p. Adamka, do wynajęcia za rb. 65, od 1-o października. 7429-3-2

Przybłąkała się geś. Wiadomość ul. Wspólna 34, u gospodarza. 7393-2-2

Pralnia z magłem do sprzedania z powodu choroby. Ul. Piotrkowska 145. 7401-2-2

Potrzebna jest szwaczka do szycia trykotu. Dowiedzieć się u stróża. Piotrkowska 167. 7387-2-2

Pokój do wynajęcia lub 2 z oddzielnym wejściem, przy rodzinie, z umeblowaniem lub bez. Wólczńska 159, m. 5. 7386-2-2

Przyjmę panięki uczące się na stancyę. Wldzewska № 109 m. 4. 7199-5cswc-4

Sklep spożywczy zaraz do sprzedania. Wiadomość ulica Brzezińska 66. 7431-3*-1

Sklep kolonialny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania ul. Rozwadowska nr. 18. 7429-3-1

Szukam zaraz 8 — 1000 na I nr. czyste łódzkie hipoteki bez Towarzystwa, pośrednictwo 2%. Główna 51 m. 14, 1-2, 6-7. 7408-3wcs-1

Sklep kolonialno dystrybucyjny z powodu nagłej zmiany do sprzedania. Zakątna 64. 7460-3-1

Sklep rzeźniczy z całym urządzeniem, egzystujący od kilkunastu lat do sprzedania. Miłsza 23. 6821-6ws-6

Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania z powodu choroby. Bałuty, ul. Spacerowa 11, Retedlewski. 7359-3-3

Tokarz potrzebny zaraz na wyjazd, dowiedzieć się. Ul. Wldzewska 83, piekarnia. 7397-2-2

Wyjeżdżając sprzedam niedrogo: pianino, kredens, stół, krzesła, łózka, umywalkę. Przejazd 38 m. 14, oficyjna. 7471-3-1

Zdolna krawcowa z krojem poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość: ul. Dobra № 4 m. 9. 7399-2-2

Z powodu dwóch interesów budka do sprzedania. Przejazd № 66. 7427-2-2

1 lub 2 pokoje umeblowane w pięknym mieszkaniu z wygodami zaraz do wynajęcia. Juliusza 42, front, 1 piętro. 7347-3sw-3

2 magle do sprzedania. Średnia Nr. 2. 7377-3-3

Zagubione dokumenty.

Aniela Różańska zgubiła kwit od paszportu wydany z fabryki Leona Allarta et Russeau. 7461-1

Ewalt Sypienagiel zagubił paszport wydany z g. Krokocice, gub. Kaliskiej. 7438-3-1

Emilia Sint zgubiła paszport wydany z magistratu m. Łodzi. 7370-3-3

Franciszek Dąbek zgubił kartę od paszportu wydany z fabr. K. Scheiblera. 7462-1

Gardjan Ewa zagubiła paszport wydany z gminy Grzegorzowice, gub. radomskiej. 7195-3-3

Juljan Mencil zagubił kartę od księżeczki legitymacyjnej wydaną z fabryki Kohn et Babad. 7447-1

Jadwiga Szczafiniak zagubiła paszport wydany z g. Szadek gub. Kaliskiej. 7396-3-2

Krzemiński Piotr zgubił paszport wydany z gm. Poddebice pow. Łęczycki. 7407-3-2

Lewiński Jan zgubił paszport wydany z gminy Nakielnica, gub. piotrkowskiej. 7329-3-3

Piechura Władzław zgubił kartę paszportu wydaną z fabr. A. M. Warszawskiego. 7468-1

Swierszyński Jakób zgubił kwit od paszportu wydany z fabryki J. Poznańskiego. 7436-3-1

Unikowski Władzław zgubił paszport wydany z gm. Topolice pow. Opoczyńskim. 7410-3-2

Zginęła karta od paszportu wydana z fabryki Dietrich i S-ka na imię Józefa Wira. 7459-1

Zginęła karta od paszportu wydana z fabryki Leonarda na imię Ignacego Wojciechowskiego. 7319-3-3

Zginął paszport wydany z gminy Niesułków, pow. brzezińskiego, na imię Romana Kapusta. 7340-3-3

Zgubiony paszport Hieronima Marcinkowskiego z żoną Józefą, wydany z gminy Ozorkowa. 7291-3-3

Zagubiono notes z rachunkami i dokumentami i paszport wydany przez policmajstra m. Łodzi, na imię Józefa Brodziaka. 7423-3-2

Przyjmuję nadrabianie pończoch

ul. Mikołajewska 59 m. 29

VII-mio kl. Szkoła Handlowa Lucyny Siennickiej

Piotrkowska 157.

Egzaminy wstępne i poprawkowe dn. 29 i 30 b. m. Lekcje dn. 2-go września. Kancelarza otwarta codziennie od 11-5. 2571

PRYWATNA MĘSKA SZKOŁA A. ZIMOWSKIEGO

w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 271.

przyjmuje zapisy uczniów od lat 7 codziennie w kancelaryi szkoły od godz. 9 r. do 2 pp. Lekcje rozpoczynają się 29 sierpnia. 2529

Dyrektor VII kl. szkoły handlowej żeńskiej C. Waszczyńskiej

2549 Zielona 15

zawiadania, że egzamina wstępne rozpoczną się 28 sierpnia, a lekcje 2 września r. b.

Podania przyjmuje kancelarya szkoły codziennie od 10-12.

Popierasz przez Towarzystwo średnich szkół żeńskich

VII-kl. Szkoła żeńska

(z prawem wstępu na wszechnice szwajcarskie)
Bronisławy Okuszo-Konarzewskiej
Spacerowa Nr. 21.

Zapis uczenia codziennie od godz. 10-2. Egzaminy wstępne zaczną się 29 sierpnia. Początek lekcji 2 września.

Kierowniczka Dr. nauk przyrodn. M. Stefanowska. 2639

Towarzystwo Rolnicze

Widzowska 50, tel. 15-21
sprzedaje obecnie grubo czysty

O W I E S

3110 po rb. 3 kop. 55 za korzec.

7-klasowa Szkoła żeńska

Z prawem wstępu na wszechnice szwajcarskie

STANISŁAWY RAJSKIEJ

Dzielna № 11.

Zapis uczenia od 26 sierpnia, od 10 rano do 2 po południu i od 4 do 6 po poł. Egzaminy wstępne i poprawkowe do klas przygotowawczych i 7-tych następujących od 2-go września. W roku bieżącym otwiera się klasa 7-ma. Rozpoczęcie roku szkolnego 2-go września. 2537

Szkoła koedukacyjna Haliny BUNCLERÓWNY

Widzaw, ul. Wileńska, № 21.
Zapis nowowstępujących uczniów od 26-go sierpnia codziennie od godz. 9-ej do 6-ej. Egzaminy poprawkowe 31-go sierpnia. Lekcje rozpoczynają się 2-go września. 3100

Szkoła Rysunkowa

Jerzego Lemana (Południowa 2).

Rysunki (model żywy, głowa i akt) malarstwo, rzeźba, historia sztuki, anatomia, perspektywa. Przy szkole osobny oddział dla dzieci od 4-6 po poł. i osobny oddział dla rzemieślników od 8 do 10-ej wieczorami. Lekcje rozpoczynają się 1-go września. Zapisy przyjmuje kancelarya (Południowa 2). Codziennie od 4 do 5-ej i od 8-ej do 9-ej wieczorem. 3126

Lecznica chorób oczu
ze stałymi łózkami d-ra B. DONGHINA, okulisty
Piotrkowska 69, tel. 23-39.
Przyjęcia chorych na stałe. Godz. przyjęć w ambulatoryum od godz. 10-12 rano i od 4-7 pp. 2633

Józef Langer
zgubił kwit wydany przez policmajstra m. Łodzi, od widu ruskiego i paszportu pruskiego, złożonego w kancelaryi policyjnej przy ul. Długiej nr. 29. 5108

Potrzebny stróż
umiejący czytać i pisać, bezdzietny, trzeźwy i pracowity. Kandydaci mogą się zgłaszać ze świadectwami w godzinach 1^{1/2} do 2 w obiad lub 7 do 8 wiecz. ul. Juffiusza nr. 22, II p. 3112 B. KOTKOWSKI.

Dr. med. Z. BOLC
Choroby skórne i weneryczne. Ul. MIKOŁAJEWSKA № 16. Godz. przyjęć: od g. 9-12 i od 4^{1/2} - 7^{1/2} wiecz., w niedziele święta od 9 do 12^{1/2}. 1877

Dr. Fr. Łukasiewicz
Staro-Ząrzewska № 38, róg Sosnowej. Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje od g. 11 rano i od 3-5 do 8-9 po poł. 2209r

Dr. A. S. Tenenbaum
przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszek. Przyjmuje od 8-9 r. i 5-7 p. 2210r

**LEKARZ-DENTYSTA
Ad. Zadiewicz**
powrócił z zagranicy.
Przyjmuje Piotrkowska 120, telefon 14-03. 2259

**Doktor medycyny
Edward Bernhardt**
Cegielniana 19, powrócił.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (specjalnie płuc i serca). Od 8-10 rano i od 4-6 pop. 2515

Dr. H. H. H.
Srednia 5.
Sp. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie SYPHILISU Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (wśródzylis). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w niedziele i święta od 9-2 p.p. 350

Dr. S. GERSZUNI
powrócił.
Piotrkowska 121, tel. 18-07. 2583

Dr. med. J. Szwarwasser
Piotrkowska 13.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka i kiszek i przemiany materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dygnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydziałnia krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7^{1/2} po południu. 160

Dr. Karol Garschani
choroby kobiece powrócił.
Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5-6 po poł. W niedziele od 9-12-ej. 2585

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy. Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej, telef. 19-41.
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w. Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. med. Leyberg
Ch. skóry, weneryczno i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8 Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedziele od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50; 1887

Dr. L. PRYBULSKI
Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe Leczenie sypylisu EHRlich-HATA 606-914
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. pań od 5-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2427

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. — Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęć: panowie od g. 9-11 r. i od 5-8 po poł. pań od 4-5 po poł.; w niedziele i święta 8-12 r. 1485r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Sypylis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHRlich HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 wiecz.; dla pań od 4-5. W niedzielę i święta tylko do 1 rano. 740r

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKORY, DRÓG MOCZOWYCH
Przeprowadził się na ul. Spacerową № 40, przy Andrzeja. 10-12^{1/2}, r. i 5-7^{1/2}, w. 1483

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Mawrot 2.
przyjmuje od 8-10 r. i od 5-8 po poł. pań od 4-5. W niedzielę i święta od 8-1 r. 376r

Dr. Stanisł. Piokarski
Choroby weneryczne i skórne, skórne i moczopłciowe
Piotrkowska № 115.
Przyjm. od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1531-r.

Dr. H. Rueger
Mawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. p. poł. 4-8. 3028

Przejazd № 8
(starzy) Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.
Przyjmuje od 9^{1/2}-12 i od 6-8 w. 712r

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
CEGIELNIANA 14
od g. 11-1 i od 4-7^{1/2}. 73r

Dr. A. Steinberg
powrócił.
ulica Benedykta 3. 30

Instytucja Kredytowa
poszukuje pracownika biurowego początkowa pensya 25 rb. miesięcznie. Pisemne oferty składać w administracji dziennika Rozwój pod lit. K. D. 3134

Dr. BIRENGWEIG
Srednia № 3, powrócił.
Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11-1 i 5-7

Dr. W. Dukłowicz
Specjalista chorób skórnych wenerycznych 8^{1/2}-10^{1/2} rano i od 4-7^{1/2} w. W niedziele od 9-12 rano. Zielona 19. 247r.

**Lekarz-Dentysta
A. Teplicki**
Piotrkowska 121, I-e piętro. Od 9^{1/2} do 2; od 4-8. 2451

Dr. med. W. Kotzin
powrócił.
ul. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r
№ telefonu 21-19

Dr. Jan Caderski
Lekarz m. Łodzi (cyrkul 2) ul. Błyst, Klm. uniwers. warszaw. Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-5 po poł. ul. Cegielniana 9 m. 4. 2812

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8-10 rano i od 5 od 7 po poł. Telef 23-10. 250

Dr. Pieniążek
Sp. chor. nosa, gardła i uszu. ul. Piotrkowska 120.
Przyjmuje od 11 do 12 w pop. i od 5-8 wiecz. w ciągu tygodnia, za wyjątkiem niedziel i poniedziałków. 2022

**Lekarz-Dentysta
JÓZEF HALPERN**
Piotrkowska № 18.
powrócił z zagranicy i przyjmuje osobnie. Wyjęcie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebiania. 2040

Dr. I. Silberstrom
Zawadzka 12.
Choroby skóry, weneryczne, (stosowanie preparatu 606) i moczopłciowe. Kosmetyka lekarska (usuwanie szpeczków włosów, plan i t.d.) od 12-2 p.p. i od 5-8 w. Pań od 4-5. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 11-1 p.p. 712r

Dr. Ksawery Jasiński
POWRÓCIŁ.
Był nauczycielem gimnastyki, szkoły Handlowej, w Kaliszu, uczył gimnastyki sokolskiej, szwedzkiej i na przysiadkach, poszukuje posady w zakładach naukowych oraz udziela lekcji po domach dzieciom od lat siedmiu. 5120

JÓZEF DABROWSKI
Oferty proszę składać Łódź, ul. Wólczańska 91, u W. Pani Rydlawskiej. 3136

Ostrzeżenie przed nabyciem weksli in blanco wystawionych Arturowi i Bercie Rytter przez Kostantego i Annę Chudzińskich cztery weksle po rb. 1000 jeden na 50 rb. Weksle te nie mają żadnej wartości, ponieważ były wystawione za piwnicę i patent, który odebrali a weksli zwrócili nie chcieli. 3128
KONSTANTY CHUDZIŃSKI

CASINO ROK 1812.

Od dziś do poniedziałku 26 sierpnia
włącznie: MIĘDZY INNEMI.

Wspaniały dramat historyczny w 4-ch częściach.
Orkiestra złożona z 10-ciu osób.

Część I. Bitwa pod Borodinem.
Część II. Rada wojenna w Filach.
Część III. Pożar Moskwy.
Część IV. Odwrót wojsk francuskich po bitwie pod Krasnem 19-go Listopada 1812 roku.

3130

MASŁO

w wyborowych gatunkach,
solone i śmietankowe dostarcza
stałe i regularnie po cenach umiar-
kowanych. Dom handlowy
„Bracia Kieszkowscy”
Piotrkowska 215, telefon 23-20.

5096

2-kl. Szkoła koedukacyjna

Zakład freblowski z ogrodem. Kursy dla freblanek. Konwersacja niemiecka. Świadectwa poświadczane przez władze rządowe,

Maryi Zarzyckiej

Nikołajewska № 22, m. 24.

Zapisy codziennie od 11-ej do 3-ej, i od 5-7 po poł.
Lekcje 2-go września.

3052

Najlepszy dowód na wzrastające za-
mitowanie do piwa

Towarzystwa Akcyjnego Browarów Parowych

Haberbusch i Schiele

w Warszawie

Jest z roku na rok szybko rozwijający się obrót.

Statystyczny wykaz produkcji piwa w wiadrach:

1900—490,000 1905—553,500 1906—684,000 1909— 873,500
1901—510,000 1904—563,000 1907—849,500 1910—1065,000
1902—550,000 1905—582,000 1908—868,500 1911—1500,000

Główny Skład, Łódź, Przejazd 65, telef. 14-33.

Przedstawiciel Edward Lorentz.

5050

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej

Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wymywanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1622

7-mio klasowy zakład naukowo-wychowawczy z ogrodem
Heleny Miklaszewskiej

przyjmuje zapisy uczennic od 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej. Mi-
kołajewska 22. 3058

Preparat „TRAYSER“ przeciw



reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższych wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować M. E. Traysers, No. 124 Bangor House, Shoe Lane, London, England, E. C. 125

Zatwierdzono przez okrąg naukowy

Kursy przygotowawcze
pod kierunkiem byłego nauczyciela gimnazjum na świadectwa:

nauczycielskie, ucznia aptekar-
skiego, na rangę, ulgę wojsko-
wą z 4 klas i t. p., do gimna-
zjum, szkoły przemysłowej
i handlowej.

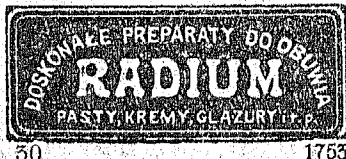
1084

Nikołajewska № 22 m. 9
lewa oficyna II piętro od 7 do 10 wiecz.

ZAKŁAD STOLARSKI

F. Walencikowicz, Łódź,
ul. św. Jakóba nr. 15. Posiada
zawsze na składzie duży wybór
mebli jesionowych, mahoni-
owych, dębowych do pokoi ja-
dalnych i sypialnych, roboty wła-
snej po cenach umiarkowanych.

3088



30

1753

Magazyn Futur, Kapeluszy i Cza-
pek E. Ajfer, Łódź, Piotrkow-
ska № 9. Poleca: piękny wybór
męskich kapeluszy i czapek uc-
niowskich i dziecięcych. Futra
w skórkach, skórkach i blamach
oraz najmodniejsze kołnierze,
mufki i żakietki futrzane. Ceny
najniższe. Obstaunki i repara-
cje. Uwaga: Magazyn powięk-
szony.

3030

Dr. Ludwik Pinkus

b. asystent Sanatorium dla chor-
bów piersiowych w Zakopanym,
choroby wewn., specj. choroby
płuc. Spacerowa 13, od 9—10
i od 4—6. 2969

2623

IV-o klasowa L. BERLACH

pensya żeńska L. BERLACH

Ewangelicka 9.

Wykładowy język polsko-niemiecki.
Lekcje rozpoczynają się 26-go sierpnia.
Zapisy w dnie powszednie od 9—4-ej.

2595

ZARZĄD

7-kl. Szkoły Handlowej w Zgierzu

(koedukacyjnej)

niniejszem podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 27-go sierpnia, lekcyjne 4-go września. Miejsca wolne w klasach wstępnych i pierwszych czterech. Przy szkole oddział freblowski. Podania składać należy na ręce dyrektora szkoły.

Austriacko-Węgierskie Towarzystwo pomocy

w Łodzi

niniejszem podajemy do wiadomości interesowanych, że w tym tygodniu przyjeżdża p. G. Rennert, urzędnik C. K. Generalnego Konsulatu w Warszawie i będzie załatwiał

Sprawy Konsularne

w środę, dnia 28 b. m., od godziny 10—12 $\frac{1}{2}$, w południe i od 3—6 po południu, w czwartek, dnia 29 b. m., od godz. 10—12 $\frac{1}{2}$, w poł. i od 3—5 po południu w lokalu naszego Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej № 248.

Nb. Dni Konsularne będą się odbywały zwykle w drugiej połowie każdego miesiąca. 3090

Zakład freblowski przyjmuję dzieci od lat 4-eh.

Szkoła koedukacyjna przygotowawcza
przysposabia dzieci do zakładów średnich naukowych. Zapis
codziennie od godz. 9-go rano. Lekcje 2 września, Kon-
stantynowska 57. 3048

Marya Chojnacka.

Acheńskie Tow. natur. produkt. zrodł. w Akwizgranie.

Szkoła prywatna T. Markiewicza

w Łodzi, Zawadzka 9

zajmuje się specjalnie przysposabianiem chłopców do klas niższych, średnich zakładów naukowych wszelkich typów. Egzaminy wstępne i przyjmowanie do szkoły nieumiejących czytać, zacznie się 24-go sierpnia, lekcyjne 2-go września. 2561

Szkoła prywatna żeńska

M. Hansenówny

ul. Piotrkowska № 271.

Przyjmuje zapisy uczennic od lat 7-miu codziennie od 9-ej rano do 2 no poł. Lekcje rozpoczną się 1-go września. 3068

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalce topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włósten tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Lód sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy.

445

Inżynierska № 1, tel. 46.